

Alkohol, poślizg i w drzewo, a do tego...

Data publikacji: 11.12.2018 10:55

Kierowca golfa, który wpadł w poślizg i uderzył w drzewo miał ponad promil alkoholu we krwi. Do zdarzenia doszło wczoraj (11.12.2018) w Pogwizdowie. Ponadto pijany mężczyzna uciekł z miejsca zdarzenia.

Uszkodzenia pojazdu były poważne. Fot: arc. KPP w Cieszynie

W poniedziałek nad ranem dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o porzuconym samochodzie, który rozbity znajdował się na jednej z ulic w Pogwizdowie. Na miejsce udali się policjanci - **Wewnątrz pojazdu i wokół niego nie było nikogo. W związku z tym, że pojazd był mocno uszkodzony i przypuszczać można było, że osoba uczestnicząca w zdarzeniu może mieć obrażenia zagrażające zdrowiu i życiu mundurowi robili, co tylko mogli, by szybko ustalić osobę, która nim kierowała. Podczas czynności funkcjonariusze szybko ustalili do kogo należy pojazd i rozpoczęli poszukiwania kierowcy. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec Kaczyc. Mężczyzna schował się na strychu swojego domu, gdzie zasnął. Był pod znacznym działaniem alkoholu.** - opisuje asp. Krzysztof Pawlik.

23-latek przyznał się do tego, że kierował samochodem. Twierdził, że wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. - **Mężczyzna noc spędził w policyjnym areszcie, gdzie trzeźwiał. Został już przesłuchany przez policjantów. 23-latek usłyszał zarzuty kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości i spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym** - dodaje Pawlik.

Za popełnione przestępstwo grozi kara do dwóch lat więzienia, kara grzywny od 5000 zł oraz zakaz prowadzenia pojazdów od trzech lat wzwyż.

(red)